# PUT-IN, PEWNEGO RAZU

wlazłem kiedyś w gówno
mówią ze to fart
shit zostanie shiten
w dzień śmierdzącym maj

rano w wielka kupę wpierd**
jebało ode mnie
zjebał mi sie dzień

zajebali ci 4 felgi z opla
dziś z buta musisz dziś na chatę iść
piźdźi tak, ze słów brak

ni mosz szczęścia kur*
ni mosz nawet z opla felg
i portfela NI mosz, za to żesz obszczany jest
wejdzesz w gówno, chłopie
nie oszukasz życia nie
masz przesrane z góry
smród za tobą ciągnie sie
ni mosz szczęścia kur*
ni mosz nawet z opla felg
i portfela NI mosz, za to żesz obszczany jest
wejdzesz w gówno, chłopie
nie oszukasz życia nie
masz przesrane z góry
smród za tobą ciągnie sie

morał taki z tego mordy wierzcie i
jak sie w coś wpier**
zjebie życie ci
czasem jebie krócej, to zależne jest
od wielkości gówna i czy zmyjesz je

wyjebałeś sie, menel jakiś morde sprał
przedten prosił byś na flache dał
ni chu**
wziął se sam

ni mosz szczęścia kur*
ni mosz nawet z opla felg
i portfela NI mosz, za to żesz obszczany jest
wejdzesz w gówno, chłopie
nie oszukasz życia nie
masz przesrane z góry
smród za tobą ciągnie sie
ni mosz szczęścia kur*
ni mosz nawet z opla felg
i portfela NI mosz, za to żesz obszczany jest
wejdzesz w gówno, chłopie
nie oszukasz życia nie
masz przesrane z góry
smród za tobą ciągnie sie